

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE



MAGDALENA REJ:
085-7631135
magdalenarej@gmail.com

naszeoferty.ie

**Dodaj BEZPŁATNIE
ogłoszenie**

**WRC PRZYznała RACJĘ
MĘŻCZYŹNIE, KTÓRY PRZEZ
13 LAT NIE OTRZYMYWAŁ
NALEŻNYCH PREMII**

**Polak wywalczył
dodatek za pracę
w niedzielę**

// STR. 5

Labour Court
Workplace Relations
Commission

**CZY IRLANDCZYCY SĄ GOTOWI NA DIETĘ
ZAWIERAJĄCĄ ROBAKI?**

**UE zatwierdziła
dodawanie świerszczy
do jedzenia**

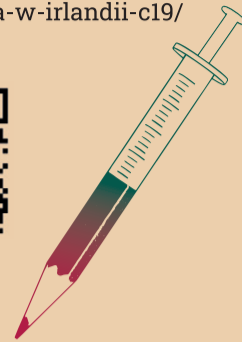
// STR. 6

NASZA SPRAWA

PRZYSŁUGUJĄ NAM SZCZEPIONKI

Więcej info

forumpolonia.org/
/szczepienia-w-irlandii-c19/
www.hse.ie



H E EORUM f mycert biblary

3224_DU

www.ng24.ie

POLSKI TYGODNIK
INFORMACYJNY

FREE

numer **777**
10-16 lutego 2023

nasz GŁOS

**Badania laboratoryjne potwierdziły,
że kontrowersyjny środek
wpływa nie tylko na grunty**

**ŚRODEK
CHWASTOBÓJCZY**
w organizmach
Irlandczyków

Glifosat jest najczęściej stosowanym herbicydem na całym świecie, choć od lat wzbudza wiele kontrowersji z powodu obaw o jego wpływ na zdrowie ludzi i zwierząt. Mimo że jego potencjalną rakotwórczość potwierdza nawet ONZ, popularny środek do zwalczania chwastów jest powszechnie stosowany również w Irlandii. Nowe badania pokazują, że przekłada się to na jego obecność w organizmach Irlandczyków.

// STR. 4

**APELE O AUDYT
BEZPIECZEŃSTWA W SZPITALACH
PO MORDERSTWIE W CORK**

**89-letni
pacjent zmarł
po brutalnym
ataku**

// STR. 3

**III EDYCJA KONKURSU
IM. EDYTY FELSZTYŃSKIEJ**

// STR. 13

Wybory Osobowości
Polonijnej coraz bliżej

**WAŁĄ SIĘ MURY MIESZKAN
ZBUDOWANYCH W CZASACH
CELTYCKIEGO TYGRYSA.
RZĄD SZUKA RATUNKU**

**Szykują wielki
remont wadliwych
budynków**

// STR. 5

085 PRAWNIK

085 7729645 • 01 4910010

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

**Monika El Amki
Piotr Kuderski
Małgorzata Kurnyta
Patrycja Palczak
www.prawnik.ie**

224, The Capel Building
Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland

3210_DU



**ODSZKODOWANIA ZA WYPADKI
I OBRAŻENIA OSOBISTE* NIERUCHOMOŚCI**

**POLSKI PRAWNIK.ie, 01 64 00 030
78 BENBURB STREET, SMITHFIELD, DUBLIN 7**

*W sprawach spornych nie można ustalić wynagrodzenia jako ułamka lub odsetek uzyskanej kwoty.

ROSTRA
Solicitors

Marcin Szulc
Solicitor

3204_DU

AG Anderson & Gallagher
SOLICITORS

KANCELARIA PRAWNA

• Profesjonalizm
• 35 lat doświadczenia

ODSZKODOWANIA: WYPADKI DROGOWE, PRZY PRACY, W MIEJSCACH PUBLICZNYCH

AGNIESZKA MAZUR 087 900 14 88, aga@andersongallagher.ie KRZYSZTOF SOCHA 087 140 90 90 krzysztof@andersongallagher.ie

JULIA 087 388 03 69 – obsługujemy w jęz. polskim, rosyjskim i ukraińskim

29 Westmoreland Street, Dublin 2, Tel. 01-677 69 32; WWW.ANDERSONGALLAGHER.IE

W sprawach spornych prawnik nie może ustalać wynagrodzenia jako procentu od uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

3201_DU



WIACZESŁAW FEDCZENKO (32 l.), BRAT OFIARY, JEST OBURZONY ŁAGODNYM WYROKIEM SĄDU

Ludmiła (†34 l.) z córeczką Patrycją (6 l.)



Łukasz S. (33 l.) po ogłoszeniu wyroku odetchnął z ulgą. Wyrok był łagodny, a wniosek o przedterminowe zwolnienie skazany będzie mógł złożyć już po odbyciu połowy kary

Udusił moją siostrę spodniami

WYJDZIE JUŻ ZA 13 lat

Ludmiła (†34 l.) miała dość życia ze zniecającym się nad nią pijakiem i hazardzistą. Uciekła do Sokołowa Podlaskiego (woj. mazowieckie) i złożyła pozew rozwodowy. Łukasz S. (33 l.) ją tam wytropił. Gdy odmówiła wycofania pozwu, sięgnął po dresowe spodnie i udusił kobietę. Został skazany na 15 lat więzienia. Dwa z nich już odsiedział w areszcie. Zrozpaczony brat ofiary jest załamany wspaniałomyślnością sądu. Pyta: „Czy tyle jest warte ludzkie życie?”

Wiaczesław Fedczenko (32 l.) do końca liczył, że zabójca jego ukochanej siostry zostanie na długo za kratami. Szansą na

zwiększenie wyroku była apelacja, którą złożyła prokuratura, domagając się 25 lat pozbawienia wolności. W sądzie okręgowym Łukasz S. został skazany na 15 lat więzienia. Jednak sąd apelacyjny podtrzymał tamten werdykt. – To skandal, że zabójca Ludmiły dostał tylko tyle – mówi wzburzony brat ofiary. – Szok i kpina, bo widać po tym wyroku, ile jest warte ludzkie życie. Przecież ten zabójca wyjdzie na wolność za 13 lat lub nawet wcześniej za dobre sprawowanie. I będzie się śmiał wszystkim w twarz – dodaje zdruzgotany.

Łukasz S. i Ludmiła krótko po ślubie byli przykładnym małżeństwem. Urodziła się im cudna córeczka Patrycja (6 l.), która miała scementować

ich małżeństwo. Ale Łukasz S. pokazał, na co go stać. Pił, przegrywał pieniądze i znęcał się nad żoną.

Do zbrodni doszło 8 stycznia 2021 r. w starej kamienicy w Sokołowie Podlaskim. Kobieta mieszkała tam z córeczką, odkąd uciekły od męża. Łukasz S. zjawił się, gdy miała być u dziadków. Z jego własnych wyjaśnień złożonych w sądzie wynika, że działał zupełnie na zimno, gdy zaciskał pętlę na szyi kobiety. – Gdy Ludmiła potwierdziła, że będzie rozwód, wpadłem w szal. Chwyliłem jej dresy i zaczęłam dusić. Nie przestawałem, aż upadła. Później sprawdziłem puls, upewnilem się, że żona nie żyje, i uciekłem – opowiadał bez mrugnienia okiem.

ANDRZEJ WOŹNIAK, PG

Pętla z dresowych spodni posłużyła jako narzędzie zbrodni

➔ LAWINA W SŁOWACKICH GÓRACH

Śmierć polskich taterników

Tragedia w Tatrach po słowackiej stronie. 29 stycznia wieczorem, pomiędzy pierwszym a drugim Lodospadem Grosza w Dolinie Staroleśnej, zeszała lawina. Porwała trzech polskich wspinaczy. Dwóch z nich zginęło. „Ratownicy dotarli na miejsce zejścia lawiny za pomocą skuterów śnieżnych i natychmiast rozpoczęli przeszukiwanie miejsca

zejścia lawiny. Za pomocą wykrywacza lawin udało się zlokalizować obu zaginionych wspinaczy, następnie ich odkopano, ale niestety już nie żyli” – przekazali słowaccy ratownicy górscy. Jedyny ocalały Polak został sprowadzony do leżącego u podnóża Tatr Starego Smokowca. Na dół przetransportowano również ciała ofiar lawiny.

PG

Ścigali awanturnika, a on ukradł im radiowóz

Pościg jak z gangsterskiego filmu odbył się na ulicach Oleśnicy (woj. dolnośląskie). Funkcjonariusze ścigali złodzieja, który im wyjątkowo podpadł. Dlaczego? Ano uciekinier ni mniej, ni więcej... podprowadził policyjny oznakowany radiowóz. Nie dzi-

TO JEST BEZCZELNOŚĆ!

wi zatem zawziętość, z jaką mundurowi ruszyli za 32-latkim, który zresztą wcześniej awanturował się w hotelu i to właśnie dlatego zjawili się tam funkcjonariusze. Cóż, uciecz-

ka się nie powiodła, ale trzeba przyznać, że mężczyzna postawił na nogi spore policyjne siły. Zatrzymano go dopiero na blokadzie poza Oleśnicą. Od zatrzymanego pobrano krew do zbadania, czy był on pod wpływem alkoholu bądź narkotyków.

PG

89-letni pacjent zmarł po brutalnym ataku

Apele o audyt bezpieczeństwa w szpitalach po morderstwie w Cork

Smutne statystyki potwierdzają, że życie w Irlandii staje się coraz bardziej niebezpieczne – liczba morderstw w ciągu ostatniego roku wzrosła prawie dwukrotnie. Teraz okazuje się, że bezpieczne nie są nawet budynki użyteczności publicznej, czego dowodzi tragiczny incydent w szpitalu w Cork. Jego ofiarą padł 89-letni pacjent.

Niedawno na naszych łamach poruszyliśmy temat

spadku bezpieczeństwa w Irlandii. Wydawało się jednak, że bezpieczne są szpitale, gdzie ochroniarze powinni być gotowi do interwencji, a pacjenci z zaburzeniami psychicznymi nie powinni być umieszczani na tych samych oddziałach, co inni chorzy. Tym bardziej szokuje to, co zdarzyło się ok. godz. 5.30 w niedzielę 22 stycznia w Cork. Starszy pacjent przebywający na oddziale im. św. Józefa w Mercy University Hospital w Cork został zaata-

kowany i pobity przez młodego mężczyznę, najprawdopodobniej innego pacjenta. Niestety, po tym ataku zmarł.

Jak opisuje „The Journal”, pacjenci i personel podnieśli alarm i sami zatrzymali napastnika, który wyglądał na bardzo wzburzonego. Unieruchomili go do czasu przybycia Gardy, która posiłkowała się Jednostką Wsparcia Zbrojnego. Ofiarą napaści i brutalnego pobicia był Matthew Healy, 89-letni emerytowany rolnik, wdowiec z Berrings

w Cork, którego żona zmarła na początku stycznia. Pan Healy był ojcem dwóch dorosłych synów i córki oraz doczekał się ośmiorga wnucząt.

Schwytanemu na miejscu Dylanowi Magee, 30-latkowi z Cork, postawiono zarzut zabójstwa. Podczas przesłuchania ustalono, że nie znał wcześniej swojej ofiary. Podczas pierwszego wystąpienia oskarżonego w sądzie, które odbyło się już dwa dni po napaści, jego obrońca podkreślał, że jego klient ma proble-

my ze zdrowiem psychicznym i wymaga leczenia psychiatrycznego. Wskazał, że Magee ma przyznaną rentę inwalidzką z uwagi na jego upośledzenie umysłowe i zwrócił się z wnioskiem do naczelnika więzienia w Cork o udostępnienie jego klientowi leczenia. Obrońca zwrócił się również o bezpłatną pomoc prawną dla jego klienta, na którą sędzia przystał. Magee został osadzony w więzieniu w Cork, gdzie będzie oczekiwał na kolejne rozprawy.

Incydent wstrząsnął całym Cork. „Kierownictwo i personel Szpitala Uniwersyteckiego Mercy w Cork są zasmuceni i zszokowani tra-

giczną i nieoczekiwaną śmiercią starszego pacjenta w wypadku w szpitalu i składają najgłębsze kondolencje rodzinie, krewnym i przyjaciółom. Niech spoczywa w pokoju” – przekazał w oświadczeniu rzecznik Szpitala Uniwersyteckiego w Cork. Irlandzka Organizacja Pielęgniarek i Położnych (INMO) wezwała z kolei do przeprowadzenia pełnego audytu bezpieczeństwa we wszystkich irlandzkich szpitalach. Wydaje się to niezbędne w celu zapewnienia lepszej ochrony i zmiany procedur, które zapewnią nam bezpieczeństwo w szpitalach.

RADOSŁAW KOTOWSKI

R E K L A M A

NASZA SPRAWA

Dwie ścieżki

Walk-in

Rejestracja online



Więcej info
forumpolonia.org/szczepienia-w-irlandii-c19/
www.hse.ie

PRZYSŁUGUJĄ NAM SZCZEPIONKI

www.hse.ie

www.forumpolonia.org



CRIMMINS HOWARD SOLICITORS ŚWIADCZY

USŁUGI PRAWNE
DLA POLSKICH KLIENTÓW

SPECJALIZUJEMY SIĘ W:

- Wypadki drogowe*
- Wypadki w pracy*
- Zaniedbania medyczne*
- Wypadki*
- Prawo rodzinne
- Nieruchomości, przeniesienie własności

Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.



W sprawie konsultacji prawnych, prosimy o kontakt z naszym tłumaczem: 085-104-77-10 lub 061 361 088
www.crimminshoward.ie
info@crimminshoward.ie

*W sprawach spornych adwokat nie może naliczać honorarium lub innych opłat i jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych lub wynegocjowanych warunków.

R E K L A M A

Przygotowywanie wniosków o obywatelstwo irlandzkie

Magdalena Nowacka – usługi doradztwa prawnego

Tel: 087-388-7618

An tAontas Eorpach European Union

ÉIRE IRELAND



Pas Passport

Badania laboratoryjne potwierdziły, że kontrowersyjny środek wpływa nie tylko na grunty

ŚRODEK CHWASTOBÓJCZY

W organizmach Irlandczyków

Glifosat jest najczęściej stosowanym herbicydem na całym świecie, choć od lat wzbudza wiele kontrowersji z powodu obaw o jego wpływ na zdrowie ludzi i zwierząt. Mimo że jego potencjalną rakotwórczość potwierdza nawet ONZ, popularny środek do zwalczania chwastów stosowany jest powszechnie również w Irlandii. Nowe badania pokazują, że przekłada się to na jego obecność w organizmach Irlandczyków.

pod różnymi markami, można kupić również do użytku domowego w sklepach w całej Irlandii. Nie wiedząc nawet, że zawierają one glifosat.

Naukowcy z University of Galway przeprowadzili testy laboratoryjne na obecność glifosatu w grupie 68 rodzin (132 dorosłych i 92 dzieci), z których 14 rodzin na farmach, gdzie stosowano ten środek. Badania, które omawia serwis sundayworld.com, wykazały obecność glifosatu w 26 proc. przebadanych próbek moczu. Odsetek ten był nieco wyższy wśród dzieci.

Badanie potwierdziło również to, że glifosat jest obecny w środowisku w Irlandii, nie tylko na terenie gospodarstw, gdzie jest najczęściej używany. Mimo że badania

przeprowadzono na rodzinach rolniczych, które mogą go stosować oraz na osobach, które z produkcją rolną nie mają nic wspólnego, to wyniki były podobne dla obu grup. Ilość glifosatu wykryta w moczu osób z rodzin rolniczych była tylko nieznacznie wyższa. Wszyscy badani mieli poziomy glifosatu, które mieściły się w tzw. bezpiecznej normie, ale badano nie tyle stężenie substancji u poszczególnych osób, ile ogólny stopień obecności glifosatu w populacji.

Naukowcy przetestowali również AMPA, substancję chemiczną, która pozostaje w ciele po tym, kiedy glifosat jest wydalany z organizmu, choć AMPA może znajdować się w organizmie czło-

wieka również z innych produktów. Wykryli ją w moczu u 59 proc. grupy badanej.

Glifosat jest obecnie zatwierdzony do użytku w krajach unijnych do 15 grudnia 2023 roku. W związku z tym może być stosowany jako substancja czynna w środkach ochrony roślin (PPP) do tego dnia lub dłu-

żej, jeśli uzyska zezwolenie przez organy krajowe po ocenie jego bezpieczeństwa. Naukowcy z Uniwersytetu w Galway mają nadzieję, że te odkrycia pomogą w dyskusjach toczących się w Unii Europejskiej na temat potencjalnego odnowienia licencji.

Światowa Organizacja Zdrowia stwierdziła tym-

czasem już w 2015 r., że glifosat jest „prawdopodobnie rakotwórczy dla ludzi”. Potwierdzają to liczne wyroki i miliardy odszkodowań przyznanych przez sądy w USA osobom, które zaznały szkód związanych z używaniem środków chemicznych zawierających glifosat.

ANNA DOMAŃSKA

W Irlandii chemikalia są stosowane głównie w sektorze rolniczym, choć popularny środek do zwalczania chwastów stosowany jest powszechnie w wielu parkach miejskich, na polach golfowych i boiskach sportowych. Wiele produktów chwastobójczych zawierających glifosat sprzedawanych

NOWY MINISTER DS. INTEGRACJI JEST PRZEKONANY, ŻE NAPŁYW UCHODźCÓW NIE ZMALEJE



Spodziewajmy się 80 tys. imigrantów

Według nowo mianowanego ministra ds. integracji Joego O'Briena rząd powinien przygotować się na spory skok liczby przybywających do Irlandii uchodźców. Jego zdaniem schronienia na Zielonej Wyspie może szukać kolejnych 80 tys. migrantów.

W zeszłym roku do Irlandii w poszukiwaniu ochrony przybyło 83 814 osób, w tym ponad 70 tys. Ukraińców. Minister O'Brien nadzorujący również rządowy plan działań przeciwko rasizmowi, którego publikacja zaplanowana jest na marzec, uważa, że rząd powinien zaplanować na ten rok przyjęcie podobnej liczby osób. – Myślę, że roz-

sądnie byłoby przynajmniej zaplanować i spodziewać się podobnych liczb do tych, które mieliśmy w zeszłym roku – powiedział O'Brien w rozmowie z „The Irish Independent”, którego zdaniem, należy założyć, że wojna w Ukrainie nie zakończy się w tym roku.

Minister, sprawujący jednocześnie funkcję młodszego ministra w Departamencie Ochrony Społecznej, nie sądzi, aby imigracja stała się tak „kontrowersyjną i dzielącą kwestią jak w Wielkiej Brytanii”. I to mimo licznych niedawnych antyemigracyjnych protestów w całej Irlandii. – Mamy dłuższą historię emigracji (...) i rozumiemy migrację w inny sposób – argumentuje.

Nie wszyscy są jednak tak optymistyczni. Część polityków zwraca uwagę na ogromne problemy, z którymi już teraz zmagają się rząd, jak choćby kwestia zakwaterowania uchodźców i osób ubiegających się o azyl. Minister ds. równości Roderic O'Gorman ostrzegł wprost, że istnieje „bardzo realne ryzyko”, że migranci mogą być zmuszeni do spania na ulicach.

Rząd irlandzki niedawno rozpoczął kampanię informacyjną, w której prosi osoby ubiegające się o azyl, aby nie podróżowały do Irlandii. Kampania nie dotyczy jednak uchodźców ukraińskich. Osobom, które przybywają do Irlandii w celu uzyskania azylu, nie odmawia się też wjazdu do kraju.

KRYSZYNA ZIELIŃSKA

R E K L A M A

WEBINAR BEZPŁATNY

Home Again

- o adaptacji i budowaniu domu w sensie psychologicznym

GOŚCINI SPOTKANIA:

ALEKSANDRA HYTROŚ-KIWAŁA
psycholog, pedagog, wykształcona w psychoanalitycznej obserwacji w Klinice psychiatrii Tavistock

WEBINAR POPROWADZI:

MARTA SĘDZICKA
trenerka psychoedukacyjna

piątek; 17 lutego 2023
18:00 IRL; 19:00 PL
Zapisy: tel. +353 876494555
mail: info@ckudublin.org

Znajdź nas:

Polak wywalczył dodatek za pracę w niedziele

WRC przyznała rację mężczyźnie, który przez 13 lat nie otrzymywał należnych premii

Komisja ds. Stosunków w Miejscu Pracy (Workplace Relations Commission) przyznała Krzysztofowi Cenderowi dodatkowe wynagrodzenie za pracę w niedziele, którego w wyniku „przeoczenia”, trwającego jednak aż 13 lat, nie wypłacił mu pracodawca. Polak otrzyma kwotę odpowiadającą sześciomiesięcznym zarobkom.

WRC uznała skargę Krzysztofa Cendera przeciwko Onsite Facilities

Management Ltd, firmie, w której pracował od 2007 r., uwzględniając zapisy ustawy o organizacji czasu pracy. Według „The Independent” poszkodowany pracownik w swoim pozwie napisał, że pracował standardowo w każdą niedzielę od czasu rozpoczęcia pracy w firmie, czyli od marca 2007 r., ale za pracę w niedziele nie otrzymywał żadnej dodatkowej zapłaty.

W trakcie wystąpienia przed komisją powiedział, że po raz pierwszy poruszył

kwestię premii podczas rozmowy z dyrektorem firmy i pracownikiem HR na spotkaniu w 2014 r., ale powiedziano mu wówczas, że „nie ma do tego prawa”. Wrócił do tematu w 2022 r. i od kwietnia ub.r. zaczął jednak ją otrzymywać.

W odpowiedzi na pytanie sędziego WRC, dlaczego nie kontaktował się z kierownictwem w tej sprawie przed 2022 r., pan Cender powiedział, że początkowo zaakceptował to, co usłyszał od kierownictwa, że „nie ma do tego prawa”, ale postanowił

zwrócić się do komisji i złożyć skargę.

Dyrektor firmy, Catherine Leen, tłumaczyła podczas rozprawy, że brak zapłaty premii za niedziele był spowodowany „przeoczeniem”, które zostało naprawione w kwietniu 2022 r. Przyznała, że pamięta spotkanie z panem Cenderem w 2014 r., stwierdziła jednak, że nie przypomina sobie rozmowy na temat wysokości wypłaty. Wyrzuciła też przekonanie, że wszystkie skargi pracownika zostały rozpatrzo-

ne na piśmie, choć zaznaczyła, że o tym problemie dowiedziała się dopiero wiosną ubiegłego roku, gdy pan Cender złożył skargę do WRC.

Adwokat pana Cendera argumentował, że jego klient „powinien otrzymać odszkodowanie za cały okres zatrudnienia, kiedy pracował w niedziele, bo traktowano dzień wolny jako normalny dzień roboczy”.

Ostatecznie komisja przyznała Panu Cenderowi 16 692 euro odszkodowania

jako ekwiwalent sześciomiesięcznego wynagrodzenia za brak wypłat premii niedzielnej przez 13,5 roku.

Arbiter WRC zauważył, że według przepisów dotyczących czasu pracy pracownik zobowiązany do pracy w niedziele otrzymuje za to wynagrodzenie oraz że precedens w tej dziedzinie wymagał, aby umowa o pracę zawierała „jasną i jednoznaczną adnotację, że wynagrodzenie za pracę w niedziele będzie wypłacane”.

ANNA DOMAŃSKA

Szykują wielki remont wadliwych budynków

W okresie legendarnego boomu gospodarczego Irlandii, zwanego „celtyckim tygrysem”, zbudowano ponad 100 tys. domów i apartamentowców. Ale, jak to bywa, szybko nie zawsze znaczy dobrze. Niestety, skala usterek w budynkach zbudowanych w tym okresie jest zatrważająca. Teraz rząd opracowuje nowy system zgłaszania usterek dla mieszkań wybudowanych w latach 1991-2013.

Grupa robocza ds. badania wad mieszkaniowych zgłosiła ministrowi ds. mieszkalnictwa, samorządu lokalnego i dziedzictwa Darragh

WALĄ SIĘ MURY MIESZKAŃ ZBUDOWANYCH W CZASACH CELTYCKIEGO TYGRYSA. RZĄD SZUKA RATUNKU

O'Brienowi w lipcu 2022 r. niepokojące dane. W trakcie inspekcji nieruchomości oszacowano, że od 50 do 80 proc. mieszkań i bliźniaków zbudowanych w latach 1991-2013 może mieć liczne wady. Wymieniono błędy konstrukcyjne, te związane z bezpieczeństwem przeciwpożarowym oraz ustereki związane ze słabą izolacją, które prowadzą do wnikania wody z zewnątrz do wnętrza budynku i tzw. zawilgocenia penetrującego.

Minister O'Brien otrzymał już zgodę rządu, aby rozwiązać ten poważny problem i stworzyć przepisy programu naprawy wad-

liwych budynków. Do programu będą kwalifikować się tylko wady, które można przypisać wadliwemu projektowi, złemu wykonaniu i wadliwym materiałom, które były niezgodne z przepisami budowlanymi obowiązującymi w czasie budowy. Wszelkie wady wynikające z nieodpowiedniej konserwacji budynku, złego zarządzania itp. nie będą objęte programem.

Zgodnie z rządowymi raportami przewidywany średni koszt remontu wynosi ok. 25 tys. euro na budynek, co oznacza, że koszty dla Skarbu Państwa mogą wynieść od 1,5 do 2,5 mld euro.

Posiadacze nieruchomości, które mogą kwalifikować się do programu, mogą sprawdzić kryteria na stronie www.gov.ie w zakładce „Publications”, gdzie dostępne jest opracowanie „Proposed approach to support remediation of defects in apartments and duplexes: Your questions answered”.

KRYSTYNA ZIELIŃSKA

R E K L A M A

Tani, szybki i bezpieczny kurier



Tani kurier

Polska-Irlandia-Polska

Ceny paczek:
do 10 kg - 25€
do 20 kg - 30€
do 30kg - 35€
do 40kg - 45€
do 50kg - 55€

Transportujemy:

- paczki,
- przeprowadzki
- palety
- i wiele więcej

Skontaktuj się z nami

Tel IRL: 01 697 2177

kontakt@speedpack.com.pl

www.speedpack.com.pl



„Nasz Głos” bliżej Ciebie!

Byłeś świadkiem niecodziennego zdarzenia?
Wiesz o ciekawej inicjatywie w Twojej okolicy?
Chcesz podzielić się problemem z innymi?
Organizujesz coś ciekawego?



DAJ NAM ZNAĆ!

- mailem na adres: ads@ng24.ie
- Za pośrednictwem strony: www.ng24.ie
- Na profilu FB: [Nasz Głos polski tygodnik w Irlandii](https://www.facebook.com/NaszGlosPolskiTygodnikwIrlandii)

Bezpłatna grupa psychoedukacyjna dla nastolatków (14-17 lat)
o tym, jak radzić sobie z lękiem:

Nie strach się bać



Zapraszają:

Katarzyna Kozłowska & Marta Machnio-Wielosz
Daty spotkań: 9 i 23 marca, 13 i 20 kwietnia, 11 i 18 maja
Godziny spotkań: 18.00 - 20.00
Miejsce: CARP, Kilinarden Heights, Tallaght - Dublin 24

Dołączenie do grupy poprzedzone jest konsultacją z rodzicami i nastolatkiem.

Więcej informacji:
0876 494 555
info@ckudublin.org



3220_DU

UE zatwierdziła DODAWANIE ŚWIERSZCZY DO JEDZENIA

**Czy Irlandczycy
są gotowi na dietę
zawierającą robaki?**



Larwy mniejszych mączników, czyli rodzaju lśniącego czarnego chrząszcza, oraz świerszcze domowe wkrótce trafią na stoły Europejczyków. Będą to kolejne typy owadów, które będzie można sprzedawać jako żywność w sklepach w Unii Europejskiej.

Po długim procesie legalizacji Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) zbadał naukowo spożycie owadów i sklasyfikował je jako nieszkodliwe dla zdrowia, i stwierdził, że larwy tych robaków są bogatym źródłem białka, tłuszczu i błonnika. Zdecydował więc, że można traktować je jako „zrównoważone źródło pożywienia o niskiej emisji dwutlenku węgla”. W swojej strategii „Od pola do stołu 2020” (Farm-to-Fork Strategy 2020) Komisja Europejska nazwała owady „alternatywnym” źródłem białka, a Organizacja Narodów Zjednoczonych

ds. Wyżywienia i Rolnictwa opisała je jako „zdrową” żywność, oferującą wysoki poziom tłuszczu, białka, witamin, błonnika i minerałów.

24 stycznia Komisja Europejska wydała zgodę na sprzedaż larw w postaci proszku, mrożonej, pasty i suszu. Świerszcze mogą być sprzedawane w postaci częściowo odtłuszczonego proszku. Zgodnie z nowymi przepisami unijnymi zarówno świerszcze domowe przetworzone na proszek, jak i larwy chrząszcza mącznika młynarka będą dopuszczone w całości lub w postaci sproszkowanej jako składniki różnicowanej gamy produktów spożywczych, w tym: orzechów, różnego rodzaju

przekąsek, pizzy, makaronów, chleba i bułek, krakersów, sosów, przetworów mięsnych i zup, batoników zbożowych, dań warzywnych oraz wyrobów czekoladowych.

W przypadku wykorzystania ich w produktach spożywczych „informacja ta musi znaleźć się na liście składników produktu, aby konsumenci mogli sami zdecydować, czy go kupić, czy nie” – czytamy na stronie internetowej Komisji Europejskiej. U niektórych osób bowiem mogą wystąpić reakcje alergiczne i na opakowaniach muszą znaleźć się obowiązkowe ostrzeżenia o alergenach.

Dwa lata temu, w styczniu 2021 r., mącznik mły-

narek stał się pierwszym z grupy owadów zatwierdzonym przez EFSA do spożycia przez ludzi, w całości lub jako sproszkowany składnik przekąsek i makaronów. Agencja analizuje obecnie osiem innych wniosków dotyczących owadów, które mogą zostać produktami w przyszłości.

Wprowadzenie owadów do diety wydaje się zdrowe i wartościowe, ale czy Irlandczycy wierni swojej tradycyjnej kuchni, podobnie jak Polacy, przyjmą owady do swojego jadłospisu? Czy zachęci nas do tego pięknie przygotowane danie w ładnym opakowaniu z atrakcyjną etykietą?

KRYSTYNA ZIELIŃSKA

Портал для українців



НОВИНИ

ПОДІЇ

ПОРАДНИК

РОБОТА

ОГОЛОШЕННЯ

www.ukraine.ng24.ie

3051_DU

ZNANY TANCERZ SKAZANY za molestowanie dziecka

Znany w artystycznych kręgach Irlandii Północnej nauczyciel tańca z Derry został skazany za napad seksualną na dziecko. Decyzją sądu 63-latek spędzi sześć lat w więzieniu. Trafi też do rejestru przestępców seksualnych.

Sąd Koronny w Antrim skazał w styczniu Johna Gerarda Roddy'ego w sumie za siedem przestępstw, w tym za aktywność seksualną z dzieckiem w wieku od 13 do 16 lat. Zbrodnie, które zostały popełnione na tym samym chłopcu, miały miejsce w latach 2007-2012.

Nauczyciel został również uznany za winnego czterech zarzutów nieprzyzwolonej napaści na ofiarę, które miało miejsce poza Wielką Brytanią, oraz inne przestępstwa, które dotyczyły napaści na tle seksualnym. Oprócz kary sześciu lat więzienia Roddy ma zasądzone również trzy lata więzienia w zawieszeniu, które liczone będą od momentu

jego wyjścia z więzienia. Jego nazwisko zostanie umieszczone w brytyjskim rejestrze przestępców seksualnych na czas nieokreślony i mężczyzna będzie podlegał specjalnemu nakazowi zapobiegania przestępstwom seksualnym (SOPO) przez okres dziesięciu lat. Tego typu orzeczenie sądowe, mają-

ce na celu uniemożliwienie skazanym zaangażowania się w określoną działalność, w jego przypadku dotyczyć będzie m.in. zakazu odwiedzania miejsc, w których może przebywać dużo dzieci. Funkcjonariusz PSNI Jason McMorris podczas procesu powiedział, że Roddy naruszył zaufanie, któ-

rym z racji jego pozycji obdarzyła go jego ofiara, stosując wobec niej przymus i manipulację. – Zabrał mu to, co powinno być beztrudnie – szczęśliwe nastoletnie lata. Żadna osoba, nie mówiąc już o dziecku, nie powinna być wykorzystywana w tak ohydny sposób. Ofiara wykazała się ogromną

odwagą i walecznością, zgłaszając nam te przestępstwa, które wywierają na nią trwały wpływ przez wiele lat – stwierdził funkcjonariusz, którego zacytował „Sunday World”. I dodał, że ma nadzieję, że sprawa zachęci inne ofiary nadużyć do kontaktowania się z policją.

KRYSZYNA ZIELIŃSKA



ALARMUJĄCE DANE NA TEMAT KONDYCJI
PRZEDSIĘBIORSTW W IRLANDII PÓŁNOCNEJ

Jedna czwarta firm może upaść

Stare zadłużenia, powstałe podczas pandemii, rosnąca inflacja i ograniczanie wydatków przez konsumentów są przyczyną coraz większych kłopotów firm w Wielkiej Brytanii. Dla wielu z nich trudności finansowe mogą skutkować bankrutstwem.

W ciągu ostatnich dwóch lat dramatycznie wzrosła w Irlandii Północnej liczba firm, które znalazły się w krytycznej sytuacji finansowej, „spowodowanej rekordowym poziomem inflacji, który wpływa na gospodarkę” – czytamy w raporcie „Red

Flag Alert Report”, którego ustalenia przytacza „The Independent”.

Według autorów raportu z brytyjskiej firmy konsultingowej Begbies Traynor, która od ponad 15 lat bada kondycję brytyjskich firm, największy wzrost liczby zgłoszeń dotyczących niepokojącej sytuacji odnotowano w sektorze firm użyteczności publicznej (+24 proc.). Kolejne na liście były hotele i bazy noclegowe (+16 proc.), które przyznają, że stoją w obliczu największego zagrożenia bankrutstwem. Kryzys objął również sektory motoryzacji (+14 proc.) oraz turystyczny (+12 proc.).

Wiele firm skorzystało na wzroście obrotów w IV

kwartale ub. roku dzięki zakupom świątecznym i wprowadzeniu we wrześniu programu ulg i dopłat do rachunków za energię elektryczną, ale odsetek firm w Irlandii Północnej stojących w obliczu „krytycznej” trudności finansowej, niewypłacalności i mających wyroki sądów okręgowych za długi przekraczające 5 tys. GBP (ok. 5670 euro), wzrósł o 25 proc. pod koniec 2022 r.

Wspomniany raport wykazał również, że w całej Wielkiej Brytanii zagrożonych upadkiem jest o 36 proc. więcej firm niż w latach ubiegłych.

RADOŚLAW KOTOWSKI

R E K L A M A

BURY MOVIE PRODUCTIONS

ŻYCIE PISZE NAJLEPSZE SCENARIUSZE

"History of Emigrant"

"HISTORIA EMIGRANTA"

SERIA REPORTAŻY FILMOWYCH PAWŁA BUREGO

MASZ DO OPOWIEDZENIA CIEKAWĄ HISTORIĘ O SWOIM ŻYCIU?

NAPISZ DO MNIE

burymovie@gmail.com

Może to właśnie Ty będziesz Bohaterem kolejnego odcinka.

PATRONAT

Radio Wnet

GŁOS

Amiatacadi Rzeczypospolitej Polskiej w Dublinie

Jak Kreml kupuje poparcie społeczne w czasach krwawej wojny pr

Putin sprawił, że wsp większą patologią niż

FOTO FACEBOOK



Dr Jakub BENEDYCZAK
Analityk,
dziennikarz „Nowej
Europy Wschodniej”

„Super Express”: – Od początku wojny w Ukrainie wielu we współczesnej Rosji dostrzega nowe wcielenie agresywnego Związku Radzieckiego. Jedną zasadniczą różnicą ideologiczną jest taka, że ZSRR obiecywał świetlaną przyszłość. Rosja Putina zaś pogrążona jest w przeszłości i jedyną obietnicą przyszłości, jaką potrafi złożyć obywatelom, to śmierć w błotach Ukrainy.

Dr Jakub Benedyczak: – Porównania ze Związkiem Radzieckim mają czasami swoje uzasadnienie. Obecnie na przykład, tak jak w czasie wojny w Afganistanie, mamy starszego się przywódcę, który niewiele rozumie z otaczającego świata. A skoro tak, podejmuje fatalne decyzje. Patrząc na współczesną, rozkładającą się Rosję, to przypomina ona ZSRR z lat 80., którego procesy gnilne już trwały w najlepszym. – **W swoim tekście dla „Nowej Europy Wschodniej” o nekropolityce Władimi-**

ra Putina przywołuje pan wstrząsający film rosyjskiego reżysera Aleksieja Bałabanowa „Ładunek 200”, którego akcja toczy się w połowie lat 80. – określa pełną moralną degrengoladę i społeczną atrofii w ZSRR.

– Przywołuję zwłaszcza scenę, w której kapitan milicji w radzieckim miasteczku poręwa dziewczynę, więzi ją, torturuje, poi samogonem, sprowadza ohydny menela, który ją gwałci, a ostatecznym aktem okrucieństwa jest to, że sprowadza z Afganistanu trupa jej narzeczonego, którego wrzuca jej do łóżka. Jednocześnie w pokoju obok matka tego kapitana nieustannie ogląda festiwal piosenek radzieckiej, jakby nic nie działo się za ścianą. Przypomniała mi się ta scena, kiedy oglądałem sylwestra w kremłowskiej telewizji. Putinowska elita bawiła się przy rytmach hitów estradowych z głębokiego ZSRR, gdy jednocześnie ich kraj gnije od środka, życiu Rosjan towarzyszy codzienna brutalność, a w Ukrainie trwa barbarzyńska wojna. Już od wielu lat słyszałem z ust rosyjskich znajomych, że Bałabanow tym filmem przewidywał przyszłość

Rosji, ale nie spodziewałem się, że faktycznie będzie samospełniającą się przepowiednią.

– **Brutalność życia w Rosji i zgnilizna, która mu towarzyszy, najlepiej chyba objawia się w tym, jak Putin zamienił wojnę i śmierć na niej w narzędzie awansu społecznego dla rodzin poległych w Ukrainie.**

– Rzeczywiście, Putin zaproponował rodzinom żołnierzy, którzy zginęli, duże pieniądze. Minimalna pensja w Rosji to w przeliczeniu ok. 1200 zł miesięcznie. Takie kwoty otrzymują za swoją pracę początkujący pielęgniarzy czy początkujący nauczyciele. To pieniądze, za które naprawdę trudno w Rosji wyżyć, zwłaszcza w rosyjskich miastach. W momencie kiedy rodzina wysyła swoje go męża, syna, ojca na wojnę, a on ginie, otrzymuje za to równowartość 700 tys. zł, to możemy sobie wyobrazić, jak wielkie to pieniądze i jak dobrze wydane mogą posłużyć do wyjścia z biedy. Dziś to w zasadzie jedyne, co Putin ma społeczeństwu do zaoferowania. To potężna patologizacja społeczeństwa.

– **W jakim sensie?**

– Co w zasadzie mówi Rosjanom Władimir Putin: jedyną metodą awansu społecznego w moim skorumpowanym, darwinistycznym kapitalizmie jest odszkodowanie za śmierć członka twojej rodziny na wojnie, której Rosja nie potrafi wygrać i której sensu sami Rosjanie nie rozumieją. Czy kraj, który stawia obywatela przed takim wyborem, może nie być patologią gorszą niż Związek Radziecki? Wskazałbym jeszcze jeden element głębokiej patologizacji Rosji Putina.

– **Jaki?**

– Wojna przeciw Ukrainie to kolejna rosyjska wojna, która powoduje masowy szok pourazowy w społeczeństwie. Ono przeżywa wojny raz na 10–20 lat, w związku z czym ten szok pourazowy się reprodukuje. To masowe traumy, które dotykają całe rosyjskie społeczeństwo. Putin mógł wykorzystać koniunkturę gospodarczą z początku swoich rządów i dać Rosjanom 20–30 lat spokoju. Przecież ten milion ludzi, który uciekł z niej w ostatnich miesiącach, to ci sami, którzy chcieli żyć w normalnym kraju, który nie

wysyła regularnie swoich obywateli na rzeź i daje im szansę czegoś się dorobić. Być może te 20–30 lat dałoby szansę, by stworzyć w Rosji w miarę normalne państwo. Jasne, państwem ze swoimi interesami, które czasami macha od czasu do czasu szabelką, ale które nie musiałyby być taką chodzącą patologią, jaką jest dzisiaj. Co więcej, ta wojna patologizuje Rosję na kolejne dziesięciolecia.

– **Jak wygląda Rosja po swoich wojnach kolonialnych i jakie skutki społeczne przynosi, pokazał wspomniany już Bałabanow w innym swoim filmie „Brat”, którego akcja dzieje się w rosyjskim półświatku, a główny bohater to weteran wojny w Czeczenii, z trudem próbujący odnaleźć się w rzeczywistości.**

– Dobrze, że ten film pojawia się w naszej rozmowie. Kiedy miał swoją premierę w 1997 r., wielu Rosjan mówiło, że to bardzo niebezpieczna przepowiednia. Jego główny bohater po walkach w Czeczenii wraca, chwytą za broń i zaprowadza porządek. Czym to się różni od człowieka w pagonach, byłego kagiebiisty, który już za chwilę

Prof. Anna Siewierska-Chmaj, politolog z Uniwersytetu Rzeszowskiego

KONTROLA WYBORÓW BĘDZIE KONIECZNA

– **Jak pani ocenia sytuację na opozycji? Rozumie pani stanowisko Szymona Hołowni, to, że mówi o własnej tożsamości i że, według wielu, gra głównie na swoją partię?**

Prof. Anna Siewierska-Chmaj: – Rozumiem, ale nie usprawiedliwiam. Rozumiem, że interes partyjny, także finansowy i budowania własnej tożsamości lidera uzasadnia decyzję o samodzielnym starciu, ale absolutnie nie mogę tego usprawiedliwić.

– **Dlaczego?**

– Bo pan Szymon Hołownia wielokrotnie mówił ze łzami w oczach o interesie Polski, o misji odbudowania demokracji i praworządności, o społecznej empatii. Biorąc pod uwagę te wszystkie słowa, nie potrafię usprawiedliwić jego decyzji. Arytmetyka jest jasna i samodzielną start utrudnia opozycji zdobycie takiej liczby głosów, która realnie pozwoliłaby jej na zmianę prawa. Jak Szymon Hołownia pójdzie osobno, to będzie to bardzo trudne do zrobienia. A od arytmetyki jeszcze ważniejsza jest symbolika. Dla wyjątkowo mocno spolaryzowanego i zradykalizowanego polskiego społeczeństwa sygnał zjednoczenia byłby bardzo istotny. Zjednoczenia ponad partyjnymi interesami. Dlatego rozumiem, ale nie usprawiedliwiam.

– **Czym to się według pani zakończy? Krzysztof Gawkowski z Lewicy twierdzi, że ostateczna decyzja w sprawie kształtu list zapadnie w czerwcu.**

FOTO SUPER EXPRESS



Kamila Biedrzycka w rozmowie z prof. Anną Siewierską-Chmaj (po prawej)

– **Fatalnie. Usłyszymy, że będą co najmniej dwie listy albo więcej. Ale tak czy inaczej, jeśli opozycja rzeczywiście ma zamiar czekać do czerwca, to jest to najgorsze z możliwych rozwiązań. Marzec to jest najpóźniejszy termin, kiedy wyborcy, także ci nie zdecydowani, bo oni są kluczem do wygrania wyborów, powinni usłyszeć, jakie są konfiguracje wyborcze. Czerwiec to jest zdecydowanie za późno, zwłaszcza że lipiec i sierpień, nawet w roku wyborczym, są czasem wygaszania zainteresowania polityką. Polskie społeczeństwo też chce trochę od niej odpocząć i zająć się ogródkami działkowymi oraz wakacjami.**

– **Wierzy pani w szczerą intencję partii rządzącej co do zmian w Kodeksie wyborczym?** – Zwiększenie frekwencji byłoby dużo skuteczniejsze, gdyby np. wprowadzono głosowanie przez internet. Wtedy zwiększyłaby się jednak w grupie młodych ludzi, a chyba właśnie nie o to

Prawu i Sprawiedliwości chodziło. Sądzę, że tę zmianę trzeba rozpatrywać w szerszym kontekście.

– **Jakim?**

– Na przykład przeznaczenie kilkudziesięciu milionów złotych z Funduszu Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, bo on już te pieniądze traktuje jak własne, na kota gospodyń wiejskich. Przecież te pieniądze miały być przeznaczone na pomoc ofiarom przestępstwa, gwałtów itd. Tymczasem kota gospodyń mają je spożytkować do zmniejszenia przemyślenia na wsia. Przy całym moim szacunku dla kół nie wiem, w jaki sposób będzie się działo, ale jestem w stanie się założyć, że te pieniądze zupełnie przypadkowo trafią do tych miejscowości, w których pojawiają się nowe lokale wyborcze, w tzw. wsiaach kościelnych.

– **A druga sprawa?**

– Posłowie PiS jeżdżą po byłych terenach PGR i rozdają dzieciom laptopy. To cudowne, przy udziale działaczy partii

rządzącej, ale bez informowania, że to laptopy kupione w całości za pieniądze UE. To już im przez gardło nie przejdzie. Partia rządząca traktuje środki budżetowe i pozabudżetowe jak swoje prywatne, partyjne środki. To jest niepokojące.

– **Donald Tusk zapowiada masową mobilizację do kontroli wyborów. Potrzebnie?**

– Kontrole wyborów zapowiada i PiS, i Donald Tusk. Ja bym najbardziej liczyła na obywatelską kontrolę wyborów, którą organizują Obywatele RP i KOD. Oczywiście kontrola wyborów będzie konieczna. Jednak mówienie o tym, że coś złego się może wydarzyć podczas głosowania – choć sama się tego obawiam – nie jest najlepszym pomysłem. Boję się, żeby Polacy do reszty nie stracili wiary w demokrację i uczciwość wyborów. Na ten temat trzeba mówić bardzo zrezygnowanie, żeby nie zniechęcić społeczeństwa.

– **Coraz mniej osób deklaruje chęć udziału w wyborach.**

– Trudno się dziwić. My wszyscy, na czele z politykami, budujemy bardzo negatywny wizerunek polskiej polityki. Pojęcie polityczności zaczęło się kojarzyć ze wszystkim, co najgorsze. Taka też nasza rola, nie mamy zachwycać się politykami, tylko piętnować to, co robią złego, ale mam wrażenie, że koncentrujemy się rzeczywiście na tym, co w polityce jest najgorsze. Trzeba przywrócić Polakom wiarę w politykę.

Rozmawiała KAMILA BIEDRZYCKA



Krzysztof GAWKOWSKI
Wiceprzewodniczący
Nowej Lewicy

FOTO MAREK KUDELSKI

„Super Express”: – **Im wyższa frekwencja, tym lepiej dla demokracji – przekonują przedstawiciele rządu, broniąc decyzji o zmianach w Kodeksie wyborczym na kilka miesięcy przed wyborami. I w sumie trudno się zgodzić. Ale już udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami się nie zainteresowano.**

Krzysztof Gawkowski: – Frekwencja niech będzie jak najwyższa, bo to święto demokracji i powinniśmy się cieszyć, jak na wybory chodzi dużo Polek i Polaków. Ale nie tylko ona jest udziałem zmian, które zafundował nam rząd PiS. Ordynację wyborczą zmieniono bowiem w taki sposób, żeby pomagała wyborcom PiS, a nie robiła nic z tymi, którzy są wykluczeni po stronie opozycji. Działania podjęte przez rządzących są więc nieuczciwe, bo po pierwsze podjęte w roku wyborczym, a po drugie mają manipulować wynikiem wyborów i dają szansę na ich fałszowanie. Mówię to z pełną odpowiedzialnością, bo zajmowałem się tą ustawą.

– **W jaki sposób te przepisy powodują większe prawdopodobieństwo fałszerstwa?**

– Zmienia się sposób liczenia głosów. Do tej pory liczone je przez kilka godzin albo przez całą noc i w nocy lub nad ranem wywieszano kartę z wynikami. Wszystko odbywało się „ciągiem”. PiS dokonał zmiany, że będzie jedna karta do głosowania oglądana przez całą komisję,

zezwiko Ukrainie i jaką cenę zapłaci za to rosyjskie społeczeństwo

Ówczesna Rosja jest

ZSRR

objawi się w Rosji i metodami antydemokratycznymi zaprowadzi porządek po chaosie lat 90. i epoce Jelcyna? Druga część filmu nakręcona w 2000 r. pokazuje tego samego bohatera, który jedzie do Stanów Zjednoczonych, gdzie głosi, że nie tylko Rosja nie chce się bratać z Ameryką, ale twierdzi też, że Krym zostanie odzyskany dla Rosji. Oba te filmy to kronika wszystkich traum Rosjan i przepowiednia tego, co ich kraj czeka. Wyrażał też nadzieję, że przyjdzie człowiek, który silną ręką zaprowadzi porządek w pograżającej się w degeneracji Rosji. To się na krótką metę nawet Putinowi udało, ale na dłuższą metę doprowadził ją do jeszcze większej patologizacji. Siła na dłuższą metę nie może bowiem przynieść niczego dobrego państwu. Może je tylko zdemoralizować i w drugiej dekadzie XXI w. widzimy tego owoce.

– Śmiejemy się czasem, widząc kremlofskie reklamy promujące wyjazdy na wojnę, gdzie główną zachętą do tego jest obietnica łady dla rodziny poległego. Śmiejemy się, widząc materiał w kremlofskich wiadomościach, kiedy szczęśli-

liwa rodzina taką ładę otrzymuje. Jest w tym jednak coś niezwykle tragicznego i przerażającego.

– Jest to przerażające na dwóch poziomach. Być może ta rodzina po raz pierwszy w życiu ma swój samochód. Kiedy ma się w rodzinie kogoś, kto choruje na raka, a w mieście, w którym mieszka, nie ma nawet szpitala, taki samochód jest szansą, by do szpitala dotrzeć. Nawet jeśli trzeba będzie dać za przyjęcie do niego łapówkę. Nie jest to śmieszne także dlatego, że za pieniądze, które po śmierci ojca dostaje rodzina, dzieci po raz pierwszy w życiu mogą dostać droższą zabawkę. Ja rozumiem, że to może śmieszyć, ale to trochę jak z polskim „Dniem świra”. Ten film bawi nas, dopóki nie zajrzemy za zasłonę śmiechu i nie zobaczymy po drugiej stronie przerażonego człowieka. Życie w Rosji jest podobną tragifarsą. Mamy tam ludzi, którzy z jednej strony chcą czegoś od państwa, ale jednocześnie tego państwa panicznie się boją. Cieszą się z nowej łady, ale kilka dni wcześniej pochwali swojego bliskiego, który zginął w Ukrainie.

Putin mówi Rosjanom: jedyną metodą awansu społecznego w moim skorumpowanym, darwinistycznym kapitalizmie jest odszkodowanie za śmierć członka twojej rodziny na wojnie, której Rosja nie potrafi wygrać

– Kiedyś Putin budował swoje poparcie na odrodzeniu gospodarczym po okresie smuty lat 90. Po 2014 r. szukał go w wielkoruskim nacjonalizmie. Dziś, jak pan wskazuje, poparcie stara się znaleźć w obietnicy solidnych odszkodowań za śmierć na bezsensownej wojnie. Skutecznie? I czy będzie w stanie wywiązać się ze swojej obietnicy „rubli za trupy”?

– Na razie chyba skutecznie. Ale czy wobec załamującej się rosyjskiej gospodarki budżet będzie mógł udźwignąć tak wielkie odszkodowa-

nia dla dziesiątek tysięcy Rosjan, którzy giną w Ukrainie? Może się to okazać niemożliwe. To zresztą ciekawe, co zrobiło rosyjskie MON – pieniądze na odszkodowania nie będą szły z budżetu państwa, ale z prywatnej ubezpieczalni, która podpisała umowę z ministerstwem. To trochę taki outsourcing jak w przypadku osławionej grupy Wagnera. W jej przypadku mamy outsourcing militarny, w przypadku odszkodowań przeniesienie odpowiedzialności na podmiot prywatny. W dzikim rosyjskim kapitalizmie, w którym nie obowiązują żadne zasady i normy prawne, takie podmioty mają otwartą drogę, żeby oszukiwać. Na razie jednak wydaje się, że na to Putin nie pozwoli. Zwłaszcza jeśli rzeczywiście szykuje wielką ofensywę na wiosnę. Potrzebuje po prostu wiarygodnych zachęt do walki. Podejrzewam, że na dłuższą metę państwo może jednak stosować różnorakie uniki.

– W s p o m n i e l i ś m y o grupie Wagnera, która na ukraińskie fronty wysłała zwolnionych z kolonii karnych bandziorów – morderców, gwałcicieli i pedofilów. Pojawiają się już relacje z ich pogrzebów, które przez kremlofskich propagandystów okraszane są wzniosłymi elegiami na cześć boha-

terów Rosji. Jeśli pedofil może zostać herosem „operacji specjalnej”, jak oficjalnie wojnę nazywa Kreml, to coś jest głęboko nie tak z tym krajem. – Cóż, doskonale pokazuje to, jak Rosja stała się państwem nakładających się na siebie patologii. Oczywiście Putin nie wymyślił tu prochu, bo na podobny desperacki krok zdecydował się w czasie II wojny światowej Stalin. Wtedy też rekrutowano do Armii Czerwonej największych bandziorów za obietnicę zwolnienia z kary. Krążą opowieści, że ludzie z GRU, którzy projektowali grupę Wagnera – bo przecież nie wymyślił jej Prigożyn, który jest na to po prostu za głupi – zakładali, że będzie to mięso armatnie: będą rzucać 200–300 ludzi z tej jednostki, by sprawdzić, jaką realną siłę posiada przeciwnik. I znow to kopiuj-wklej z czasów stalinowskich: bierzemy ludzi z marginesu społecznego i rzucaamy ich na pewną śmierć. Coś takiego jest nie do pomyślenia w armiach europejskich czy amerykańskiej. A tu rekrutujesz pedofila, wysyłasz go na pewną śmierć, by swoją śmiercią zrobił rozpoznanie pola bitwy na bezsensownej wojnie – przecież to jakiś inny poziom zwyrodnienia państwa.

Rozmawiał TOMASZ WALCZAK

KRZYSZTOF GAWKOWSKI, WICEPRZEWODNICZĄCY NOWEJ LEWICY OD 2021 R.

Kaczyński nie odda władzy

co może wydłużyć jej prace dwu-, trzykrotnie. W Warszawie, Łodzi czy Gdańsku prace nie będą więc trwały 8–10 godz., tylko 20 lub 30 godz. Ale najważniejsze – według PiS – że więcej ludzi pójdzie głosować. Chyba nie do końca, bo nie wiadomo, kto będzie pilnował głosów w nocy i jak będzie wyglądało ich przetrzymywanie, kto będzie za nie odpowiadał.

– Do czego to może pana zdaniem doprowadzić?

– Proszę sobie wyobrazić: Państwowa Komisja Wyborcza ogłasza częściowe wyniki, które zazwyczaj spływają najpierw z małych miejscowości. Koło południa były już znane wyniki z ok. 99 proc. komisji obwodowych. Nie było stresu. Teraz będzie tak, że przyjdą głosy z małych komisji, PKW je ogłosi i prawdopodobnie wtedy będzie wygrywał PiS. Przez dwa dni nie będzie informacji z dużych miast, a jak spłyną i okaże się, że wygrywa opozycja, to co zrobi PiS? Powie, że jest fałszerstwo. To jest konkretny plan pod to, jak oskarżyć tych, którzy wygrają – jeśli to nie będzie PiS – że coś sfalszowali. Po to są te zmiany.

– Stawia pan tezę, że Jarosław Kaczyński raz zdobytej władzy nie odda?

– Na pewno nie będzie chciał oddać władzy. Nie wiem, czy będzie ją chciał utrzymywać siłą, bo nie wierzę, żeby wojsko czy policja wyszły

na ulice bronić Kaczyńskiego, nie wierzę w przewrót w Polsce. Będzie to jednak paliwo dla tego obozu, żeby opowiadać przez lata, że fałszerstwem odebrano im wybory... taki trumpizm w Polsce. Uważam, że PiS trzeba pilnować i pokazywać Polakom, że chce im zabrać święto demokracji. Zmiany, które zafundowano w Kodeksie wyborczym, to, według mnie i Lewicy, próba kradzieży wyborów Polakom. Ci, którzy na nie chodzą, powinni mieć bowiem pewność uczciwego wyniku. Jeśli go nie mają, to jest kradzież. Do tego mamy znowelizowaną ustawę o stanach nadzwyczajnych – niektórzy przypuszczają, że, wprowadzając któryś z nich, Zjednoczona Prawica będzie chciała przesunąć termin wyborów. Nie wiem, bo większość konstytucjonalistów zwraca uwagę, że te dwa wprowadzone dodatkowo stany nadzwyczajne nie spowodują, że będziemy mieli możliwość przeniesienia wyborów. Jednak taki scenariusz trzeba brać pod uwagę, bo gdyby nastąpiła jakaś eskalacja wojny w Ukrainie, gdyby wydarzyło się cokolwiek „dużego”, to PiS może wprowadzić stan wyjątkowy i może wpłynąć na wybory. Dziś jednak uważam, że one się odbędą w połowie października. Oni chcą je zrobić, bo wierzą, że jeszcze da się tak zmanipulować danymi inflacyjnymi

i budżetowymi, że nikt nie zauważy, jak wielki jest kryzys. Opozycja będzie wspólnie bronić wyborów. W kupie siła.

– To ciekawe, bo na razie zdaje się, że tylko Donald Tusk przekonuje, że „w kupie siła”, a państwo się skutecznie przed tym broni.

– Lewica nie. Lewica od początku mówiła, że jest w stanie startować na wspólnej liście.

– Chyba nie słyszał pan Adriana Zandberga.

– Słyszałem i wiem, co Adrian mówi na klubach.

– Co?

– To samo mówią Biedroń i Czarzasty. Że startujemy razem, jeśli będzie wspólna lista. A jeśli będą oddzielne listy, to my się na bloki nie godzimy. Albo wszyscy razem, albo startujemy sami.

– A co państwo robią, żeby była wspólna lista?

– Zgodziliśmy się na nią, cóż więcej trzeba?

– Łaskawcy!

– Tak. Inne partie po prostu powinny powiedzieć, czy chcą tego, czy nie. To by było najbardziej uczciwe. Mamy do wyborów dziewięć miesięcy. My chcemy jednej listy. Gramy o to, żeby np. odrzucić weto prezydenta. Inni partnerzy mówią od dwóch, trzech miesięcy, że nie wiedzą i myślą.

Rozmawiała KAMILA BIEDRZYCKA



Świat obiegły zdjęcia z Lützerath, małej wioski w północno-zachodnich Niemczech. Wioska, mimo protestów mieszkańców i aktywistów, ma być zrównana z ziemią. Wszystko po to, żeby koncern paliwowy RWE mógł czerpać większe zyski i rozbudować odkrywkową kopalnię węgla brunatnego. To bardzo wysokoemisyjne paliwo, kopalnia odkrywkowa dewastuje środowisko. W 2023 r., w obliczu katastrofy klimatycznej, trudno sobie wyobrazić głupszą decyzję. Jak na ironię, podpisali się pod nią niemieccy Zieloni, którzy zasiadają zarówno w rządzie, jak i we władzach landu.

Obrazki z pacyfikacji protestu są dość przerażające – uzbrojeni policyjanci brutalnie rozpędzają tysiące młodych ludzi. Świat obiegły zdjęcia, jak czterech byczków w pełnym antyterrorystycznym rynsztunku niesie drobną Gretę Thunberg, znaną szwedzką aktywistkę klimatyczną. Policja tłukła protestujących, w ruch poszły armatki wodne i gaz. Kilkadziesiąt osób zostało rannych. Wielu z tych nastolatków może teraz spędzić miesiące w areszcie, bez wyroku sądu – bo takie prawo przyjęto ostatnio u naszych sąsiadów.

Niemieccy Zieloni, przez swoją antyatอมową obsesję, skłócili się

z ruchem klimatycznym i sami zapędzili się w kozi róg. Zamknęli elektrownie jądrowe, które były bezpiecznym i zielonym źródłem energii. Teraz nie mają alternatywy, więc wracają do węgla. Zużycie węgla brunatnego wzrosło od zeszłego roku o 5,1 proc., kamiennego – o 4,8 proc. To nie był racjonalny, „zielony” wybór.

Musimy wyjść z uzależnienia od paliw kopalnych, powinniśmy to zrobić jak najszybciej. To kwestia przetrwania ludzkości. Niemiecka lekcja jest tu prosta: słowa nie wystarczą. Żeby wyjść z węgla naprawdę, a nie tylko w słowach, potrzebujemy atomu. To świetnie, że budujemy elektrownię jądrową, źle, że ciągle nie mamy gotowego planu na odejście od węgla.

Inna sprawa, że państwo, które wysyła na młodych ekologów oddziały bojowe, pokazuje słabość, a nie siłę. Niemcy przez lata mieli ambicję przewodzić Europie w sprawie klimatu. Dziś jest oczywiste, że Energiewende to był ślepy zaułek. Niemcy wyraźnie nie potrafią sobie z tym faktem poradzić. A takimi gestami, skierowanymi przeciwko ludzkości, którzy upominają się o przyszłość planety, tylko utwierdzają przekonanie, że jeśli chodzi o Energiewende, to wielu politykom nie o klimat tu chodziło.

W Irlandii mamy obecnie dziesięć dni ustawowo wolnych od pracy w postaci świąt państwowych, podczas których instytucje państwowe, w tym urzędy oraz szkoły są zamknięte i pracownicy mają wolny dzień.

Zwolnienie lekarskie, urlopy a święta państwowe

Podpowiadamy, doradzamy

Część 2.



Twoje prawo do dni wolnych od pracy jest określone w „Ustawie Organisation of Working Time Act 1997, na podstawie której większość pracowników ma prawo do płatnego urlopu w czasie dni świąt państwowych, o czym pisaliśmy w poprzednim tygodniu w wydaniu nr 776.

Jeśli jesteś pracownikiem zatrudnionym w pełnym wymiarze godzin i przebywasz na zwolnieniu lekarskim w czasie świąt państwowych, masz prawo do otrzymania zasiłku za święta państwowe, które Ciebie ominęły.

Jeśli pracujesz w niepełnym wymiarze i przebywasz na zwolnieniu lekarskim podczas świąt państwowych, masz prawo do zapłaty za dzień ustawowo wolny od pracy, pod warunkiem, że pracowałeś u swojego pracodawcy przez co najmniej 40 godzin w ciągu ostatnich pięciu tygodni.

Jednakże, jeśli nie pracujesz dłużej niż 26 kolejnych tygodni z powodu choroby lub wypadku lub ponad 52 tygodnie z powodu wypadku

przy pracy i jesteś nieobecny w pracy bezpośrednio przed świętem, to nie jesteś uprawniony do wynagrodzenia za święto państwowe.

Jeśli jesteś na urlopie macierzyńskim (maternity leave), adopcyjnym (adoptive leave), ojcowskim (paternity leave) lub rodzicielskim

(parent's leave lub parental leave) masz prawo do urlopu za wszelkie dni ustawowo wolne od pracy, które przypadają w trakcie twojego urlopu.

Nie jesteś uprawniony do wypłaty świadczeń za dni świąteczne, jeśli byłeś nieobecny w pracy bezpośrednio przed świętem państwowym, a twoja nieobecność wynosiła:

- ponad 13 tygodni z powodu zwolnienia lub z innego powodu, o którym wiedział pracodawca,
- z powodu strajku,
- po pierwszych 13 tygodniach urlopu opiekuńczego (carer's leave).

Jeśli twoje zatrudnienie kończy się w tygodniu kończącym się w dniu poprzedzającym święto państwowe, a pracujesz u swojego pracodawcy przez ostatnie 4 tygodnie, powinieneś otrzymać dodatkowe wynagrodzenie za dzień wolny od pracy. Zasada ta dotyczy

czy również pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin, którym przysługuje prawo do dni ustawowo wolnych od pracy, którzy przepracowali co najmniej 40 godzin w ciągu ostatnich 5 tygodni.

Jeśli z jakichkolwiek powodów nie miałeś dni wolnych od pracy, możesz złożyć skargę na pracodawcę do WRC na podstawie Ustawy Organisation of Working Time Act w ciągu 6 miesięcy od wystąpienia sporu lub skargi, korzystając z instrukcji i formularza na stronie www.workplacerelations.ie/en/Complaints_Disputes/Refer_a_Dispute_Make_a_Complaint/

Termin może zostać przedłużony na kolejne 6 miesięcy, ale tylko wtedy, gdy istnieje uzasadniona przyczyna, która uniemożliwiła wniesienie skargi w normalnym terminie.

OPRACOWANIE: „NASZ GŁOS”
NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW
CITIZENS INFORMATION

R E K L A M A

Kup bilet na **bilety.ng24.ie**
Wspieramy polskie wydarzenia!



CYRK DERIGLASOFF 11.02.2023
Crane Lane CORK

Cena biletu €30 – dla pary
Bilet pojedynczy: €25
www.bilety.ng24.ie

chillout entertainment
IRLANDIA KONGERTY
THE WELL
130 ST STEPHEN'S GREEN, DUBLIN
10 03 PIĄTUNIO
GALA DISCO POLO DUBLIN
AFTER PARTY
Canasutra MUSIC DANCE
piękni i młodzi
START 9 PM
KONIEC 2:30AM
SEBILES
IMPREZE POPROWADZI REZYDENT NAJLEPSZYCH KLUBÓW NA ŚLASKU EX DJ LONG & JUNIOR
BILETY DOSTĘPNE NA: Bilety.ng24.ie

ALTERNATIVE 4

MARZEC 11

OLIVER PLUNKETT
CORK

DISCO POLO
Night

MUSIC BY SEBALES

AFTER PARTY
CAMASUTRA

AFTER PARTY

SEBALES

BILETY: 45 € KUPISZ NA: BILETY.NG24.IE

3228_DU

Kup bilet na
bilety.ng24.ie
Wspieramy polskie wydarzenia!

3084_DU

WŁOCHTY

25/03 CORK
CRANE LANE

WŁOCHTY

• bilety: €25 • www.bilety.ng24.ie

WŁOCHTY

26/03 DUBLIN
WORKMAN'S CLUB

WŁOCHTY

3189_DU

Kup bilet na
bilety.ng24.ie
Wspieramy polskie wydarzenia!

3084_DU

Kup bilet na
bilety.ng24.ie
Wspieramy polskie wydarzenia!

3084_DU

ARKADIUSZ JAKSA JAKSZEWICZ

JAKUB PO CZĘTY

STAND-UP COMEDY

PROGRAM
PARYZ DRAKKAJA

BEKA PONAD HONOR

CORK: 31 marca
DOUGLAS GAA
godz: 20:00

LIMERICK: 1 kwietnia
DOLAN'S PUB & RESTAURANT
godz: 16:00

DUBLIN: 2 kwietnia
BIBLARY POLISH COMMUNITY
CENTRE & LIBRARY
godz: 19:00

TRALEE: 1 kwietnia
CHOPIN'S
CAFE & RESTAURANT
godz: 20:00

Bilety 25 €: bilety.ng24.ie

3227_DU

SUPPORT:
Tomek Szoldrowski
Michał Chruslicki

PROTEST SONGS

GUTTEK

06.05 CORK
Crane Lane

07.05 DUBLIN
Workman's

6.05.2023 CORK
Crane Lane
godz: 19:00

7.05.2023 DUBLIN
The Workman's Club
godz. 20:00

Bilety: 30 € kupisz na: bilety.ng24.ie

3226_DU

PIOSENKARKA PODZIELIŁA SIĘ SWOJĄ TRAUMĄ Z FANAMI

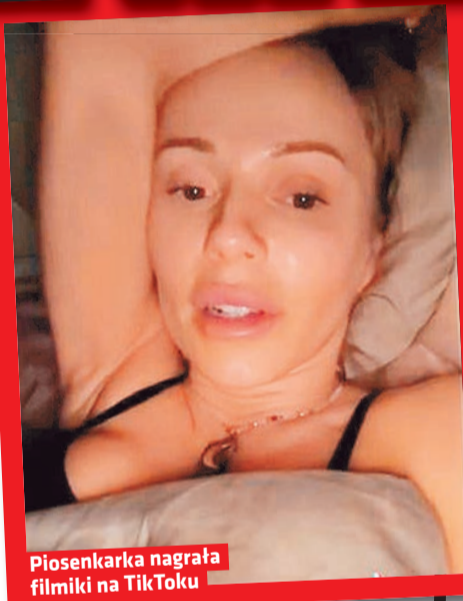
Doda ma ATAKI PANIKI



Doda twierdzi, że depresja nabawiła się przez małżeństwo z Emilem Stepniem

Gwiazda podzieliła się swoimi lękami z fanami. Dała też kilka rad dotyczących tego, jak sobie z tym radzić

Nikt nie spodziewałby się, że tak pewna siebie i odnosząca sukcesy osoba jak Doda (39 l.) na co dzień może mierzyć się z takimi demonami. Znana i lubiana artystka szczerze przyznała, że właśnie wróciły do niej ataki paniki i nerwica, z którymi walczyła po traumatycznym małżeństwie z Emilem Stepniem (46 l.). Sytuacja jest poważna.



Piosenkarka nagrała filmiki na TikToku

Według piosenkarki małżeństwo z producentem filmowym kosztowało ją utratę zdrowia, a nawet doprowadziło do myśli samobójczych. Rok spędziła na terapii. Teraz na nią wróciła, bo wróciła również nerwica... – Stany lękowe i ataki paniki mają to do siebie, że lubią powracać, zwłaszcza

jak to jest nasza pięta achillesowa i ktoś z premedytacją w nią ciśnie i przypomina różne traumy z przeszłości – zaczęła Doda swoje nagranie na TikToku. – Każdy mówi: „no

przeznacz, nie nakręcaj się”. Ja zajeżdżę to wiem, naprawdę. Mój zdrowy rozsądek jest bardzo spokojny i racjonalny. Ale moja nerwica mniej. Ona ma wy*ebane na to, co ja myślę, a tym bardziej, co czuję. Nie będziemy tutaj podkolorowywać, każdy, kto to przeszedł, wie, o czym mówię: nieprzespana noc, niemożność oddychania, drętwienie rąk, stan przedzawałowy, duszenie w klatce piersiowej... Ale

przychodzi poranek i trzeba jakoś żyć – mówi Doda.

Gwiazda podzieliła się z fanami swoimi sposobami na walkę z atakami paniki. Wśród nich wylczyła ćwiczenia na siłowni, morsowanie, miłą muzykę, ćwiczenia oddechowe czy przytulanie z chłopakiem. Tym, których na to stać, poleciła terapię z psychologiem, a w ostateczności wizytę u psychiatry, który, gdy wszystkie inne sposoby zawiodą, przepisze odpowiednie leki. **DECK**

HOROSKOP TYGODNIOWY 10-16.02.2023

BARAN ▶ 21.03–20.04
Wymościsz sobie wygodne gniazdko. Czujesz się czasami jak prawdziwy król i chyba tylko tego ci tak naprawdę do szczęścia potrzeba. Nie musisz mieć z tego powodu żadnych wyrzutów sumienia, bo przecież jak zwykle skrupulatnie na wszystko zapracowałeś.

BYK ▶ 21.04–20.05
Nowość, jaka pojawi się w twoim życiu, wprawi cię w prawdziwe osłupienie. W dodatku to, co tak cię zadziwi, już od dawna było w twoim otoczeniu, tylko ty w nawale wszelakich spraw jeszcze tego nie dostrzegałeś. Będziesz miał o czym myśleć.

BLIŹNIĘTA ▶ 21.05–21.06
Przyjdzie ci rozstrzygać spory w rodzinie. Okaze się, że to ciebie krewni wyznaczili na rozjemcę w ich kłótniach. Wywiążesz się z zadania bardzo dobrze, ale tak naprawdę to głębsze problemy, których nie da się rozwiązać w jeden dzień. Jednak ugasisz pożar.

RAK ▶ 22.06–22.07
Odkryjesz po drodze do pracy lub do starych znajomych coś zdumiewającego. Pozwoli ci to na rozwiązanie problemów, z którymi zmaga się od dawna całe twoje otoczenie. Będzie to prawdopodobnie jakieś miejsce, o istnieniu którego nie miałeś bladego pojęcia.

LEW ▶ 23.07–22.08
Pewna osoba będzie próbowała w jakiś sposób przeciągnąć cię na swoją stronę. Być może otrzymasz propozycję nowej pracy lub w dotychczasowej pojawią się zupełnie nowe zadania. Musisz spojrzeć przeżwo na tę propozycję i nie kierować się nagłymi emocjami.

PANNA ▶ 23.08–22.09
Spędzisz w tym tygodniu co najmniej jeden dzień na tym, na co od dawna z utęsknieniem czekałeś. Najprawdopodobniej czeka cię wymarzona podróż w nieznanne. Poza zwykły środki ostrożności nie musisz podejmować żadnych nadzwyczajnych, wszystko będzie dobrze.

WAGA ▶ 23.09–22.10
Uważaj, by przez jeden drobny błąd nie zmarnować starań! Wszystko przez to, że zbyt łatwo zaufasz pewnej osobie ze swojej bliskiej rodziny. Ona nie chce źle i nie ma złych zamiarów, ale jest dość niezdarna w swoim zachowaniu.

SKORPION ▶ 23.10–21.11
Jeżeli w nadchodzącym tygodniu wybierasz się na urlop lub wyjeżdżasz gdzieś daleko, jest to najlepszy ku temu czas. Podróż i wypoczynek udadzą ci się teraz jak mało co. Jeśli czas ten spędzisz w pracy, po niej i tak czeka cię wiele miłych chwil.

STRZELEC ▶ 22.11–21.12
Wpadniesz na pewien znakomity pomysł, który początkowo znajdzie się w istnym ogniu krytyki. Wszyscy będą się z tobą spierać i wmawiać ci, że to zbyt radykalne rozwiązanie. Tymczasem już niebawem okaże się, że to ty miałeś rację, i utrzesz wszystkim nosa.

KOZIOROŻEC ▶ 22.12–19.01
Zacznieś baczenie się przyglądać partnerowi, a bardziej zazdrośne Koziorożce mogą nawet zacząć podejrzawać go o zdradę! Jednak tak naprawdę to ty będziesz nieustająco wodzony na pokuszenie. Gdy spojrzysz szczerze na pewne sprawy, sam doskonale to zrozumiesz.

WODNIK ▶ 20.01–18.02
Wydawało ci się, że kiedy wybierzesz drogę na skróty, wszystko uda się tak samo, jak gdybyś robił wszystko dokładnie krok po kroku. W tym tygodniu rzeczywistość zweryfikuje te błędne poglądy, więc lepiej przygotuj się na to już teraz.

RYBY ▶ 19.02–20.03
Będziesz miał co robić w nadchodzącym tygodniu. Gdy tylko poradzisz sobie z domowymi zagadnieniami, już okaże się, że w pracy również są jakieś sprawy nieznośne najmniejszej nawet zwłoki. Na szczęście ze wszystkim poradzisz sobie doskonale.

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

Panoramyczna nr 1

MUZELM POD GOŁYM NIEBEM	NAGOSĆ W SZTUCE	ANIOLEK W SZTUCE	ZOBOŻE CHLEBOWE	... POWIERZA
DIETETYCZNY PRODUKT	GŁOS ZMIŁ			
GRUBSZA OD POSTRONKA	... BICIA SERCA		SAMIEC KOZY	PLATNICZY Z BANKU
ZNISZCZONY POWÓZ	CYKLIČNOŚĆ			
KOLEGA EPIKA I DRAMATURGA		WYSTAWIANA UCZNIOMI		
DO PIERNIKÓW		... SIUDYM	DROBNA – TO SKALECZENIE	PANI ASA
DUŻA KOŚĆ		TYTUŁ BYRONA	OBEJMUJE POWIĘSCI DOPŁYW DUNAJU	
SAMICA SWINI	PODOBNY DO CMOKIENICIA			25,4 mm
			NA OPATRUNKI	
ELEMENT ZASUWY	W AORCIE			

Pomocnik:
EPIKA – LANDARA – RYTMIKA – SAWA

Panoramyczna nr 1

JEDYNKA Z PARAZER	CHWYT GITARZYSTY	PODRISUJE CZARTER	ALKOHOL Z RYZU	NA MAKĘ
BAZAKBAL Z „POZEGNANIA JESIENI”		GLASKAŁA SĄBIE		
SMUKŁE ZIEŁONE WARSZYWO	NP. PO NELSONSKU DREWNO OLCHOWE	SKRAJNA DESKA Z PNIA		KAWALECZEK DLA LAKOMCZUCHA
		NA NIM FRESK	SYPIALNIA ASCKI	BIĄŁE W SKOPKU
KIESZONKOWE ŹRÓDŁO ŚWIATŁA				EGZOTYCZNA ROPUCHA
TABLICA NAD SKLEPEM			STALĄ OPLATA URZĘDOWA	MASA DLA SZKLARZA
			CZASEM WIDOCZNY Z MORZA	DUŻA PAPUGA
			PAN KOŃ MA ŻĄDŁO	
DAWNA KNAJPA	BIĄŁY KOLNIE RZYK DUCHOWNYCH	SUMIASTY		
UNICESTWIENIE				

Pomocnik:
ARMATOR – ATANAZY – KOLORATKA – SAKE

Foto: MAREK KUDELSKI, TIKTOK (2)

Ruszyły przygotowania do III edycji konkursu im. Edyty Felsztyńskiej

Wkrótce wybierzemy kolejną Osobowość Polonijną

Konkurs Osobowość Polonijną roku im. Edyty Felsztyńskiej staje się wydarzeniem, na które czeka Polonia na całym świecie. Ruszyły już przygotowania do jego kolejnej edycji i wkrótce będzie można zgłaszać kandydatów do tego wyróżnienia.

Pierwsza edycja konkursu na Osobowość Polonijną roku odbyła się całkowicie online, druga zakończyła się wspaniałą galą w Domu Polskim w Rzymie. Organizatorzy konkursu – Międzynarodowe Stowarzyszenie Polonijne, którego reprezentantkami są Bożena Krasoń oraz Urszula Golda, podali już regulamin na ten rok. Możemy zastanawiać się nad kandydatami, których zgłoszenia będą przyjmowane od 1 marca do 15 kwietnia.

Konkurs obejmuje swym zasięgiem Polaków z całego świata, działających na rzecz Polonii i Polski. Jego celem, zgodnie z regulaminem, jest uhonorowanie wyróżniających się Polaków działających na rzecz Polonii i Polski oraz osób tworzących i wspierających działania na rzecz Polonii, którzy swoją działalnością przyczynili się do rozpowszechniania dobrego imienia Polonii i Polaków w świecie.

Kapituła konkursu, bazując na otrzymanym w zgłoszeniu opisie, przyznaje zwycięzcom tytuł Osobowość Polonijną im. Edyty Felsztyńskiej wraz z pamiątkową statuetką.

W skład kapituły konkursu powołanej przez organizatorów wchodzi:
– **Magdalena Pinkwart** – dziennikarka radiowa, telewizyjna

KAPITUŁA

URSZULA ANDREINI, EWA TRZCIŃSKA, MAGDALENA PINKWART

ALEKSANDRA SEGHI, HALINA BIEDA, ADRIANNA TOMCZAK

WOJCIECH ZIEMNIAK, JACEK HARASIMOWICZ

ORGANIZATORKI
MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE POLONIJNE

URSZULA GOLDA, BOŻENA KRASOŃ

GOSPODARZ GALI
LIVERPOOL

POLSKIE MERSEYSIDE

MARCIN CAŁKA, BARTOSZ LISOWSKI

– **Jacek Harasimowicz** – radca prawny Kancelaria Prawna Polonii,
– **Halina Bieda** – członek Komisji Praw Człowieka Praworządności i Petycji, członek Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Zagranicą, członek Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu.

W konkursie oprócz statuetek przewidywane są także wyróżnienia.

Udział w plebiscycie jest bezpłatny i całkowicie dobrowolny. Ogłoszenie wyników i wręczenie zwycięzcom statuetek, a wyróżnionym – dyplomów, odbywa się podczas dorocznej uroczystej gali. W tym roku odbędzie się ona we wrześniu w Liverpoolu, a jej gospodarzem będzie organizacja polonijna Polskie Merseyside.

W tym roku organizatorzy powołali również międzynarodową grupę wspierającą organizację konkursu. W jej skład wchodzi Polacy, którzy bardzo chętnie zaoferowali swoją pomoc. Więcej informacji o konkursie można znaleźć na stronie: www.osobowoscpolonijnaroku.com.

EWA TRZCIŃSKA

i prasowa, prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Turystycznych im. Olgierda Budrewicza,
– **Urszula Stefańska-Andreini** – przewodnicząca Związku Polaków we Włoszech,

– **Aleksandra Seghi** – współ-redaktorka portalu Polacy we Włoszech,
– **Dr Adrianna Tomczak** – doktor nauk społecznych, specjalistka do spraw social mediów,

– **Ewa Trzcńska** – dziennikarka, prezes Polskiej Izby Biznesowej we Włoszech CAPI,
– **Wojciech Ziemiak** – wice-przewodniczący Komisji do spraw Emigracji w Senacie RP.

R E K L A M A

Miej nas na oku!
„**Nasz Głos**”
„**NASZE SPRAWY**”
z Pawłem Bury
Jesteśmy dla Was!

Nowy rok, nowe postanowienia, plany i wyzwania.
– **Sondy uliczne z Waszym udziałem będą dla mnie przyjemnością – mówi Paweł.**
– **Do zobaczenia wkrótce!**
Masz coś ciekawego do przekazania, napisz do nas: redakcja@ng24.ie

POLSKA BIBLIOTEKA W DUBLINIE
BIBLARY
zaprasza
na wieczór z poezją miłosną
w ramach
VII edycji WALENTYNEK LITERACKICH

19 Lutego 2023
Godz. 16.00
ART CAFE
1 Frenchman's Ln, Mountjoy, Dublin 1

W programie rozstrzygnięcie konkursu na
NAJPIĘKNIEJSZY WIERSZ MIŁOSNY
Wystawa plastyczna polskich artystów
oraz koncert zespołu
DREAM RIVER

Organizatorzy: DAMASCUS GATE, BIBLARY
Sponsorzy: ART CAFE DUBLIN, WEST END, JOSEPH VOICE STUDIO
Patroni medialni: londynek.net, KPR

Świąteczko pognąto z Zielonej Wyspy do nieba

Migawki z 31. Finału WOŚP w Irlandii



Po raz 31. polskie i irlandzkie biznesy, sklepy, uczniowie i kadra szkół polonijnych, harcerze i liczni wolontariusze zjednoczyli się, aby wesprzeć Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. W wielu miastach Irlandii zorganizowano specjalne wydarzenia: biegi, aukcje, licytacje, koncerty, aby wspomóc zbiórkę, której tegorocznym celem jest zakup sprzętu medycznego, mającego pomóc chorym pacjentom wygrać z sepsą. Jeszcze nie znamy oficjalnych wyników zbiórki w Irlandii, ale emocji było co niemiara. Zobaczcie sami w krótkich migawkach z tegorocznego weekendu. Do zobaczenia za rok. Będziemy grać do końca świata i o jeden dzień dłużej. Siema!



Przytłoczyło TUDORA

Wiosenny falstart Rakowa Częstochowa, presja walki o tytuł dała o sobie znać

Bałkańska krew z a w r z a ł a w żyłach Frana Tudora (28 l.). W 30. min za uderzenie łokciem rywala z Warty wyleciał z boiska. Grając przez godzinę w osłabieniu, mistrz jesieni stracił punkty na otwarcie rundy rewanżowej.

– Jeśli chcesz grać o najwyższe cele, musisz sobie radzić z presją – mówił w rozmowie z „Super Expressem” Marek Papszun (49 l.), zapewniając, że owa presja nie przytłoczy jego podopiecznych. Mylił się. Już w pierwszej wiosennej kolejce ciśnienia nie wytrzymał doświadczony Chorwat. Po łokciu, którym Fran Tudor „odwinał się” w twarz Miłoszowi Szczepańskiemu z Warty, sędzia Łukasz Kuźma – upewniając się jeszcze przed monitorem VAR co do nieprzypadkowego charakteru tego zagrania – musiał wysłać piłkarza

Rakowa do szatni z czerwoną kartką.

Co gorsza, działo się to przy stanie 1:0 dla poznańców, bo ledwie cztery minuty wcześniej piłkę do siatki częstochowian pechową interwencją skierował inny gorąco krwisty piłkarz z Bałkanów – Serb Milan Rundić. Pogoń lidera za ligowym średniakiem okazała się skuteczna za sprawą główki Stratosza Svarnasa, ale więcej niż punkt za remis nie udało się Rakowowi zabrać z Grodziska Wlkp. pod Jasną Górę.

– Musimy być bardziej odpowiedzialni, pewnych zachowań unikać – Marek Papszun po meczu wyraźnie nawiązywał do swego przekazu, który zacytowaliśmy na wstępie. – To jest dla nas przestroga, że takie prowokacje trzeba wytrzymać – dodawał. Żółta kartka, którą w tej sytuacji został upomniany Szczepański za prowokowanie Tudora, jest marnym pocieszeniem dla graczy Rakowa... **DAL**



Czerwona kartka dla Frana Tudora (28 l.) była jak najbardziej słuszna – Chorwat nie wytrzymał ciśnienia i znokautował rywala łokciem

Skrzydłowy Lecha Poznań ma talent nie tylko do futbolu

Skóraś ZATAŃCZY z rywalami

Debiut w reprezentacji, udział w mundialu, imponujące statystyki – Michał Skóraś (23 l.) ma za sobą znakomitą jesień. W Lechu liczą, że i przez rundę wiosenną przejdzie tanecznym krokiem.

Skóraś w ubiegłym sezonie miał duży wkład w mistrzowski tytuł Kolejorza. Jesień potwierdziła w pełni jego talent. Nie mogło to umknąć Czesławowi Michniewiczowi: dał piłkarzowi szansę reprezentacyjnego debiutu, zabrał na mundial do Kataru i pchnął do boju przeciwko Leo Messiemu i spółce, czyli późniejszym mistrzom świata! Skromny chłopak z Jastrzębia stał się jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci naszej piłki.

– Zawsze aspirował do miana lidera, chciał się też wyróżniać na tle rówieśników – mówi Łukasz Włodarek (36 l.), trener Skórasia w okresie trampkarskim

w MOSIR Jastrzębie. Wychodziło mu to niezłe. Włodarek pamięta ich pierwsze spotkanie, bo wśród kilkunastu graczy 12-latek rzucał się w oczy dzięki... fryzurze à la Fernando Torres. Był też urodzonym przodownikiem w grupie sympatycznych urwisów.

Psikusy nastolatków miewały wymiar żartobliwy, związany z muzycznymi modami. – Pamiętam scenę z Gdyni – wspomina Włodarek. – Kiedy otworzyły się drzwi hotelowej windy, zobaczyłem w środku moich chłopaków tańczących „Gangnam Style” z Michałem w roli wodzireja – śmieje się dzisiejszy asystent Marka Papszuna w Rakowie.

To nie był jedyny taneczny akcent późniejszego lechity. – Nagrał też z chłopakami ich własną wersję „Harlem Shake” – zdradza Włodarek. Nogi same nosiły Skórasia na parkiecie, co potwierdza jego ojciec. – Michał dobrze się czuł na szkol-



Kiedyś Michał Skóraś (23 l.) czarował na tanecznym parkiecie, teraz zachwyca z piłką na murawie

nach dyskotekach. Kapitalnie naśladował Michaela Jacksona: moonwalk świetnie mu wychodził! – opowiada Krzysztof Skóras (48 l.).

Z czasem taneczne popisy Skórasia ustąpiły choreografii boi-

skowej. Kibice w Poznaniu nie mają jednak nic przeciwko temu, by wiosną z taneczną gracją mijali kolejnych rywali. A od lata na pewno będzie już tańczyć z przeciwnikami na boiskach Serie A.

DARIUSZ LEŚNIKOWSKI

FREE GŁOS www.ng24.ie
„Nasz Głos” jest bezpłatnym tygodnikiem

WYDAWCA/PUBLISHER:

Wizard Media Ltd. 78 Benburb St, Smithfield, Dublin 7, Irlandia
<https://www.facebook.com/naszglospolskitygodnikwirlandii>
<http://www.ng24.ie>, www.naszeoferty.ie
Tel: +353 89 401 90 06, ads@ng24.ie

Redakcja/Editorial Department:

redakcja@ng24.ie; editor@ng24.ie

Redaktor naczelny/Editor in Chief:

Magda Odziemczyk, e-mail: modziemczyk@ng24.ie

Współpraca: Radosław Kotowski, Anna Domańska,

Ewa Michałowska-Walkiewicz, Krystyna Zielińska

Korekta: Zespół

Reklama/Advertisement:

ads@ng24.ie,
tel.: +353 89 401 90 06

Projekt graficzny: Piotr Dąbrowski

Skład i łamanie: Marcin Podziemski

Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Dystrybucja: dystrybucja@ng24.ie

ISSN: 2009-8154

All rights reserved. Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość dzieła nie mogą być reprodukowane bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy. Za treść reklam i ogłoszeń Wydawca nie odpowiada. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów.

Kamil MA KADRE W SERCU

DOMINIKA GROSICKA OPOWIADA, CO NAJBARDZIEJ LICZY SIĘ W ŻYCIU JEJ MĘŻA

Kamil Grosicki (35 l.) jest gwiazdą Pogoni Szczecin i reprezentacji Polski. Jego żona Dominika wyznała w rozmowie z „Super Expressem”, jak występy w kadrze wpływają na jej męża. Ujawniła także, jakie ambicje ma kadrowicz.

„Super Express”: – Jak mocno rozpieszcza panią duma, gdy widzi pani męża odbierającego nagrodę dla najlepszego piłkarza ekstraklasy w 2022 r.?

Dominika Grosicka: – Bardzo! Zawsze jestem, byłam i będę dumna z męża, gdy występuje, czy to w lidze, czy w reprezentacji Polski. Każda nagroda jest dla niego bardzo ważna. On także jest bardzo dumny z tego, co było widać, gdy ją odbierał. – Jak z pani perspektywy ważna dla męża jest reprezentacja Polski? Zawsze przy temacie drużyny narodowej pojawia się błysk w jego oku.

– To dobrze widzicie, bo ja widzę to samo. Naprawdę reprezentacja Polski jest dla niego... turboważna. To coś, co on kocha, co go motywuje. Gdy czasami są te gorsze momenty, to zawsze mówi, że reprezentacja go niesie i zawsze niosła. Myślę, że to jest kluczowe i dla niego bardzo motywujące.

– Kamil rozegrał w kadrze 88 meczów. Czy dobieje do setki?

– Mam nadzieję. Bardzo na to liczę, tak samo jak on. Nie wiem, czy nie bardziej. Trzymam kciuki, żeby dobił do tej setki.

– Jak pani przeżywała to, że Kamil nie dostawał szansy na mistrzostwach świata? Zagrał na koniec z Francją w 1/8 finału.

– Oczywiście, że boli mnie serce, jak widzę, że on coś przeżywa. Liczyliśmy na to bardzo, a on naj-

bardziej. Dlatego wtedy mnie też jest przykro. Jednak przez te wszystkie lata nauczyłam się z tym godzić. Na pewne rzeczy nie mamy wpływu, nic nie mogę zrobić. Liczyliśmy, wierzyliśmy, czekaliśmy, wyszło, jak wyszło. Myślę, że się obronił. Wiem, że się obronił na mundialu, grając nawet te kilka minut. Szkoda, że nie było więcej występów. Jest jakiś niedosyt, ale doceniamy też to, co dostał. Jestem z tego dumna.

– Kamil zdradził, że po raz pierwszy chce przekroczyć barierę 10. goli w sezonie. Po rundzie jesiennej w dorobku ma siedem bramek, a najwięcej było w poprzednim sezonie, gdy trafił dziewięć razy. Jak pani to ocenia?

– Dobrze, że ma kolejną motywację i cel, do którego będzie dążył. Mam nadzieję, że go spełni i będzie tak, jak powiedział.

PRZEMYSŁAW OFIARA, MARCIN SZCZEPAŃSKI

Żona kadrowicza Dominika Grosicka zachwyca urodą

Krycha odleciał na pustyni

Grzegorz Krychowiak skończył 33 lata. Z okazji urodzin odwiedził Alulę, miasto i oazę położoną w północno-zachodniej Arabii Saudyjskiej, pierwsze w kraju miejsce wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Piłkarz Al-Shabab od dawna znany jest z zamiłowania do podróży i odkrywania nowych miejsc. Tym razem kadrowicz spędził krótki urlop, zwiedzając pustynne obszary i wypoczywając nad basenem. Skorzystał również... z trampoliny. Czasu na relaks nie było zbyt wiele, bo już 2 lutego miał kolejny mecz saudyjskiej ekstraklasy...

Polski pomocnik spacerował wśród naturalnych formacji skalnych

KLS

Piaszczyste urodziny pomocnika reprezentacji Polski

Zaliczył także kilka fikuśnych skoków na trampolinie

Foto INSTAGRAM (2)

Kamil Grosicki (35 l.) z reprezentacją Polski zagrał na EURO 2012 i 2016, a także na MŚ 2018 i 2022

Szczęśliwym małżeństwem są już od prawie 12 lat